

Nie wystarczy urodzić się człowiekiem. Trzeba jeszcze być człowiekiem.

bt. ks. Jerzy Popiełuszko

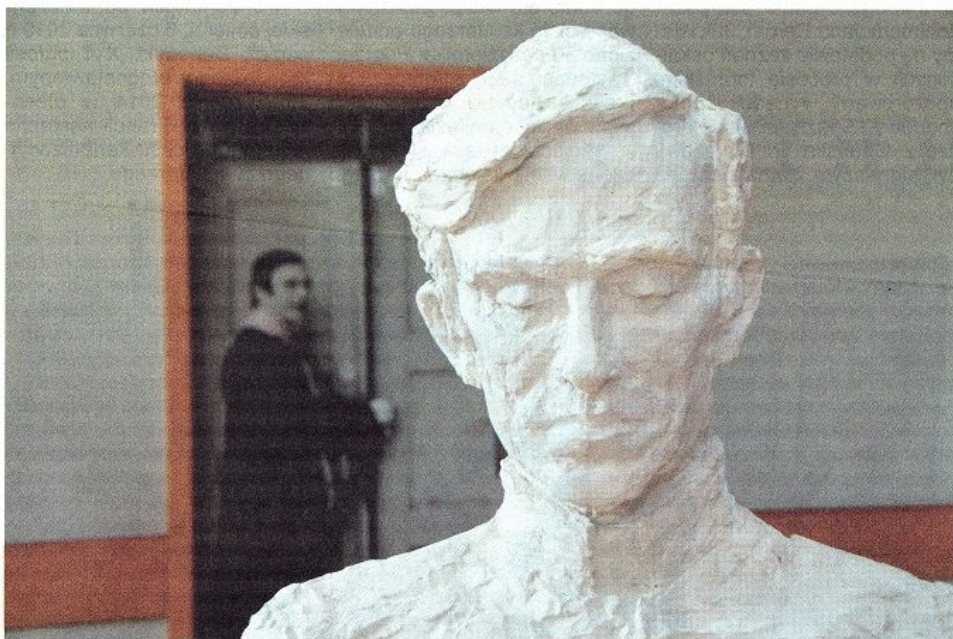


JANUSZ
WOLNIAK

Dlaczego Ksiądz Jerzy Popiełuszko jest Patronem NSZZ „Solidarność”?

■ Każdy kto zna najnowszą historię Polski wie dlaczego ten ksiądz oddał życie za Prawdę i Wolność. Był kapłanem „Solidarności”, wygłaszał płomienne przemówienia, stał się obiektem nieustannych ataków komunistycznej propagandy, na której czele stał ówczesny rzecznik rządu Jerzy Urban.

Ksiądz Popiełuszko był ciągle inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa, dokonywano wobec niego nieustannych prowokacji, próbowano go zastraszyć, a mimo to ksiądz Jerzy nie ułękł się i dalej głosił słowa prawdy. Pamiętam, jak w jednej z podziemnych wrocławskich gazet w 1984 roku wydrukowano jedno z kazań księdza Jerzego. W mediach rządowych trwała wówczas na niego intensywna nagonka. Miałem wtedy przecucie, że może stać się coś złego. Upłynęło kilka dni i do wszystkich dotarła straszna wiadomość najpierw o porwaniu księdza, później o jego śmierci. Byłem tym faktem szczególnie wstrząśnięty. Po latach poznałem osobiście członków rodziny księdza Jerzego, w szczególności jego brata Józefa, z którym miałem okazję dłużej porozmawiać. Wielkie wrażenie wywarła na mnie postać Jego Matki. Uchwyciłem ją obiektywnie podczas związkowych pielgrzymek w Licheniu i Częstochowie. Rodzina błogosławionego księdza Jerzego, niestety już bez Rodziców, gościła w naszym Regionie kilkakrotnie. Szczególnie ważne dla ludzi naszego Regionu były uroczystości przekazania do Katedry Wrocławskiej relikwii krwi. We wrocławskiej katedrze 37 lat po wprowadzeniu stanu wojennego członkowie dolnośląskiej „Solidarności” wraz z krewnymi błogosławionego księdza Jerzego Popiełusz-



ki modlili się w intencji ofiar stanu wojennego, w obecności relikwii błogosławionego wniesionych w procesji przez przewodniczącego Zarządu Regionu Kazimierza Kimso i wiceprzewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Bogdana Bisia. Mszy przewodniczył arcybiskup Józef Kupny. Metropolita wrocławski poświęcił obraz patrona „Solidarności” namalowany przez wrocławskiego artystę Mariusza Mikołajka. „Krew bohaterów, ofiar Grudnia 70, masakry w kopalni Wu-

jek, zamordowanego księdza Jerzego Popiełuszki, oraz m.in. Kazimierza Michalczyka obmyła nasza ojczyzna z brudu zniewolenia” – powiedział w homilii ksiądz Artur Szela, duszpasterz dolnośląskiej „Solidarności”. Kapłan wyraził przekonanie, że nasz Związek nadal ma doniosłą rolę do spełnienia. Przede wszystkim doprowadzenie do pojednania w podzielnym konflikcie kraju. „Lemiesz »Solidarności« dalej ma ciąć polską ziemię i rozrywać skorupę egoizmu i bezduszno-

ści!”. Oprócz pocztów sztandarowych z Regionu licznie stały się delegacje z wrocławskich szkół wraz ze swoimi chorągiewkami. Na mszy obecni byli m.in. wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak, kurator oświaty Roman Kowalczyk.

Kiedy 19 października odbywają się kolejne rocznicowe obchody upamiętnienia i pamięci śmierci księdza Jerzego Popiełuszki w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu, to zawsze oprócz członków NSZZ „Soli-

darność” z całej Polski jest też delegacja dolnośląskiej „Solidarności”. Region Dolny Śląsk na co dzień obcuje z wizerunkami księdza Jerzego, jego słowami ze słynnych kazań, a także z jego rzeźbą. Wszystko to znajduje się w sali 105, gdzie odbywają się spotkania członków Zarządu Regionu, branż i zakładów. Ta sala nosi imię księdza Jerzego. Jej wystrój plastyczny zaprojektował artysta plastik Jacek Jaśkiewicz. Popiersie księdza Jerzego znalazło się tam za sprawą konkursu ogłoszonego przez Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu pod patronatem Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk. Zwyciężczynią konkursu została studentka IV roku ASP Barbara Całkowska, a jej rzeźba znalazła swoje miejsce w sali imienia księdza Jerzego w Zarządzie Regionu Dolnośląskiej „Solidarności”. Młoda artystka gościła w „Solidarności” w towarzystwie prof. Christosa Mandziosa, dziekana Wydziału Malarstwa i Rzeźby. Wielkim orędownikiem i przyjacielem rodziny księdza Jerzego był zmarły w 2017 roku Michał Hanisławski. Wielokrotnie opowiadał nam, jak ksiądz Jerzy czuwał nad nim i jak on dosłownie czuł Jego obecność.

Kult bt. Ks. Jerzego w naszym regionie rozwija się dynamicznie. Jego relikwie trafiają do kolejnych świątyń. Wizerunek ks. Jerzego jest obecnie na sztandarach związko- ▶

► wych, rzeźbach, obrazach, na okolicznościowych emblematkach, plakatach, znaczkach, rozmaitych książkach.

Na wystawie można zobaczyć kilkadziesiąt różnych zdjęć, kilkanaście plakatów i wiele różnych wydawnictw ilustrujących działalność ks. Jerzego Popiełuszki.

Wrocław, Klub Muzyki i Literatury, pl. Kościuszki 10. Wystawa „Patron Solidarności – bł. ks. Jerzy Popiełuszko”. Wernisaż 31 sierpnia, godz. 12. Wystawa ze zbiorów i fotografii Janusza Wolniaka, czynna od 31 sierpnia do 1 października 2022 r.

Biografia bł. Ks. Jerzego Popiełuszko

Ksiądz Jerzy Popiełuszko urodził się 14 września 1947 roku we wsi Okopy koło Suchowoli na Podlasiu. 28 maja 1972 r. przyjął święcenia z rąk ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pracował w Duszpasterstwie Akademickim Św. Anny, prowadził konwersatorium dla studentów medycyny. Ostatnim miejscem pracy ks. Jerzego była parafia p.w. Św. Stanisława Kostki, gdzie prowadził duszpasterstwo średniego personelu medycznego, a od sierpnia 1980 r. zaangażował się w powstające Duszpasterstwo Ludzi Pracy. 31 sierpnia delegacja strajkujących hutników poprosiła ks. Kardynała Wyszyńskiego o przybycie księdza do hut. Wtedy zgłosił się ks. Popiełuszko. W ten sposób rozpoczęła się duchowa przyjaźń hutników z Ks. Jerzym. Odprawiał dla nich msze św., prowadził katechezy i organizował wykłady. We wrześniu 1983 roku Ks. Jerzy zorganizował pielgrzymkę robotników Huty „Warsza-



Brat księdza Jerzego Popiełuszki, fot. Janusz Wolniak

wa” na Jasną Górę. Za rok do Częstochowy będą pielgrzymować już robotnicy z różnych części Polski. Idea Ks. Jerzego przerodziła się w coroczną ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę. Od lutego 1982 r. ks. Jerzy celebrował msze św. za ojczyznę (było ich razem 26). Władza urzędowa nagonkę. Od stycznia do czerwca 1984 roku był przesłuchiwany 13 razy. Szczególnie brutalne ataki były związane z oszczerzczącą kampanią prowadzoną przez ówczesnego rzecznika prasowego rządu Jerzego Urbana (pod pseudonimem Jana Rema). Jak wiemy na podstawie zeznań oskarżonych w procesie toruńskim, upozorowany wypadek samochodowy 13 października w drodze z Gdańska do Warszawy był pierwszym zamachem na

życie Ks. Popiełuszki. Drugi zaplanowano na 19 października.

W drodze powrotnej ze spotkania Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Bydgoszczy, niedaleko miejscowości Górsk, samochód ks. Jerzego Popiełuszki został zatrzymany przez umundurowanych milicjantów ruchu drogowego, w rzeczywistości funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Esbecy zmusili ks. Jerzego, aby wysiadł z samochodu. Ogłoszono go silnym uderzeniem w głowę, zakneblowali usta i wrzucili do bagażnika. Kierowcy księdza Jerzego udało się uciec. Zmasakrowane ciało ks. Jerzego odnaleziono 30 października. Pogrzeb 3 listopada 1984 zgromadził olbrzymie tłumy i przekształcił się w wielką manifestację

Miejsca związane z męczeństwem księdza Jerzego

stały się celem pielgrzymek. Tysiące ludzi modliło się, składało kwiaty oraz zapalało znicze w miejscu porwania księdza. Już 6 listopada 1984 r. w miejscu porwania ks. Jerzego Popiełuszki został wybudowany krzyż ufundowany przez parafian z Bydgoszczy.

W 1984 ks. Jerzy został odznaczony Gwiazdą Wytrwałości. 13 października 2009 został pośmiertnie odznaczony przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Orderem Orła Białego.

Po 26 latach od męczeńskiej śmierci, 6 czerwca 2010 r. papież Benedykt XVI ogłosił ks. Jerzego błogosławionym. 20 września 2014 w diecezji Créteil we Francji nastąpiło otwarcie procesu kanonizacyjnego bł. ks. Jerzego.

Kilka myśli ks. Jerzego

Mamy wypowiadać prawdę, gdy inni milczą. Wyrażać miłość i szacunek, gdy inni się ją nienawidzą. Zamilknąć, gdy inni mówią. Modlić się, gdy inni przeklinają. Pomóc, gdy inni nie chcą tego czynić. Przebaczyć, gdy inni nie potrafią. Cieszyć się życiem, gdy inni je lekceważą.

„Prawda jest niezmienna. Prawdy nie da się zniszczyć taką czy inną decyzją, taką czy inną ustawą” – powtarzał ks. Jerzy. Za tę prawdę oddał życie.

Mamy wypowiadać prawdę, gdy inni milczą. Wyrażać miłość i szacunek, gdy inni się ją nienawidzą. Zamilknąć, gdy inni mówią. Modlić się, gdy inni przeklinają. Pomóc, gdy inni nie chcą tego czynić. Przebaczyć, gdy inni nie potrafią. Cieszyć się życiem, gdy inni je lekceważą.

Tylko naród wolny duchowo i miłujący prawdę może trwać i tworzyć dla przyszłości.

To, co wielkie i piękne, rodzi się przez cierpienie.

Sprawiedliwość to przyznawanie każdemu należnych praw. To godziwa zapłata za godziwą pracę.

W Ojczyźnie trzeba zawsze kierować się PRAWDĄ. Prawda to zgodność słów z czynami.

Człowiek pracujący jest nie tylko narzędziem produkcji, ale podmiotem. Człowiek musi być na pierwszym miejscu. Człowiek pracy jest gotów i na wyrzeczenia, gdy tylko czuje się gospodarzem i ma wpływ na sprawiedliwy podział tego, co zdołano razem wytworzyć.

Człowiek nie może być niewolnikiem pracy i w człowieku nie wolno widzieć tylko wartości ekonomicznych. W życiu osobistym, społecznym czy zawodowym nie można budować tylko na materializmie.

Aby pozostać człowiekiem wolnym duchowo, trzeba żyć w prawdzie. Życie w prawdzie to dawanie prawdzie świadectwa na zewnątrz, to przyznawanie się do niej i upominanie się o nią w każdej sytuacji.

Odwagą świadczenie prawdy jest drogą prowadzącą bezpośrednio do wolności.

Krzyżem jest brak wolności. Gdzie nie ma wolności, tam nie ma miłości, nie ma przyjaźni, zarówno między członkami rodziny, jak i w społeczności narodowej czy też między narodami.

bł. ks. Jerzy Popiełuszko opracował Janusz Wolniak



Fot. Andrzej Mas